



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIECONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRZYSŁAŻENIA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie kategorie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach powiatowych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępcę przyjmują interesantów codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów nadst. redakcję nie zwraca.

PRZYSŁAŻENIA WYNOŚ: Rocznik rb. 6, półrocznik rb. 2, kwartalnik rb. 1 k. 50, miesięcznik kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dostarcza się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów nieregularnych lub ni. dostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pierwszy jednosłowny lub jego miejsce: Nadstawo k. 50, przed tekstem k. 40, na tekstem, 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 18. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworodomsku, Myszkuwie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 5.

II Aleja № 38—telefon № 4-67.
TEATR
URANJA

Dziś i dni następnych **Arcydzieło sztuki kinematograficznej.**
II-a SERJA w 6 OLBRZYMICZ CZĘŚCIACH.
KLUCZE SZCZĘŚCIA
Dziś w sobotę początki przedstawień: o godzinie 3 m. 30; — 5; — 7 m. 15 i 9 m. 45.

Nad program: Na scenie: **COLUMBINA** operetka (jeden akt)

Teatr PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

Program od soboty 24 do poniedziałku 26 Stycznia 1914 r.
Letni romans Wuja Puda (komedia)

TANIEC ŚMIERCI

Wspaniały dramat w 4 częściach.

Na scenie: Pod artystycznym kierunkiem Fr. Strózewskiego.
TEATR MINIATUR.

I Staruszkowie w zalotach Fraszka sceniczna w 1 ak. S. Dobrzańskiego ze śp. i tań.
II Śmiech i Satyra

Anons: We wtorek 27 Stycznia Nowości. **COLOMBIA** piękna operetka w 2 aktach

TEATR „ODEON” KRZEMIŃSKIEGO Najstarszy w Królestwie Telefon 4-477.

Program od soboty 24 do wtorku 27 Stycznia r.b. (włącznie)
Dziś najwybitniejszy obraz sensacyjny chwili obecnej!

ORLI WZLOT

Niebywały ze względu na temat i akcję dramat sensacyjny w 3-ch częściach, podług ostatniego utworu **Conan Doyle'a**—

JĄŚ PRZYJMUJE GOŚCI | **DZIENNIK PATHÉ** № 249 A (w wykonaniu 8-mio let. Jasia Abelarda) | Sprawy bieżące.—Kronika.—

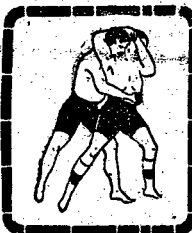
NA SCENIE pod artystycznym kierunkiem Wł. GŁOGERA **ODWRÓT KAWALERJI** Krot w 1 ak.

KRAKOWSKI ATRAKCYJNY

CYRK

III Aleja № 68.

R. PAULIUSA



W sobotę 24 Stycznia 1914 r. Wielkie atrakcyjne przedstawienie 2-gi występ znanego żydowskiego atlety i zapisknika rekordysty na podnożenie ciężarów **Mojaze Brodzki** który wyko na dużych trudnych ćwiczeń z ciężarami i kilka rekordów świeższych. Dziś walczą następujące 4 pary **FRANCUSKIEJ WALKI**

Mikul Ryga — **Ruszkow** bohater Maforosji
Stupin — **Mojaze Brodzki** champion żydowski
Michelson champion Kurlandja — **Sawino**
Dernau champion świata Kraków — **Kudrjuazow**

Oprócz walki bierze udział cała tupa tury cyrkowa.

Początek przedstawienia o 8 i pół walki o 11-iej.

Anons. W niedzielę odbędzie się dwa przedstawienia: popołudniowe i wieczorowe w obu przedst. przyjmie udział młodysiar. turniej walk zapasniczych w każdym przedst. walczący będą 4 pary

Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI
Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, włośno-piętne, weneryczne i Kożne: liza lekarska. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-8 popoł. Pazię od 3-4 popołudniu. Stosuje wrodziny wstrzykiwanie **SALWARSANU** (HATA 806 1914 i badanie krwi na syfilis).

Mieszkania do wynajęcia zaraz.
5 i 4 pokoje - kuchniami i wszelkie mi wygodami oraz 2 pokoje z kuchnią i 1 pokój. Wiadomości w Administracji **GOŃCA**.

Gabinety Leczniczo-Dentystyczne
R. Filipowicza

II-ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia: D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p. asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

Oryginalne Karmazjńskiego **Farby Artystyczne** — otrzymane w wielkim wyborze — i Poleca: Skład Materjałów Aptecznych i farb

Wacława ORŁA Częstochowie, III Aleja 46.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko Kamieniarski -Sztukatorski
Częstochowa Aleja 3-cia dom własny
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-60.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI WYKONYWA Rzeźby pomniki, roboty budowlane i kościelne. Fabryka posadzki cementowej na chodnikach stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodnikach stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodnikach stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY PRZYSTĘPNE.

Dr. Karol Tomaszewski
Choroby wewn. kobiece i dziecięce ul. św. Barbary 11, Telefonu 450. przyjmuje od 9-1 i od 3-7 w.

ZAWIADOMIENIE.
Skład Broni egz. od r. 1861
p. f. „**J. SOSNOWSKI**“
wł. Cz. J. Sosnowski, w Warszawie. został przeniesiony z ul. Trębackiej Nr. 9 do powiększonego lokalu w gmachu **HOTELU EUROPEJSKIEGO** od ulicy Czystej tel. 47-47.

Potrzebne kobiety umiejące czytać i pisać, do roznoszenia z rana Gońca po mieście wiadomość w Administracji Gońca od 5 do 6-iej.

Nasze panie.
Pani Stefa... wlosy krucze, oko niby smola... Dzieci przez dzień cały tucze djabłów w pomoc woła... Całdem zmienia się wieczorem: cicha, miła, słodka, Gdy... ze swym adoratorem w cieniu drzew się spotkał.
Pani Ewa... zawsze sama spaceruje w gaju, Odkąd zbrakło jej Adama, który uciekł z raj... Tym, co to Adamem gardzą powiem bez hałasu, Ze... raj był dotknięty bardzo wielkim zębem czasu!
Pani Mania... Jej oblicze sprzeczność kojarzy: Ma całusy jak słodczyce l... pieprzyk na twarzy.. Lubi się ołaczać wieniec młodości jej głów A największym oblubieńcem jej... koniak Szustowa.

D-r. SZUMMER
przyjmuje chorych codziennie ul. Św. Barbary № 2.

Spirytus skazony denatutowany mocy 92% Poleca Skład **Wódek i Win**
K. KRAKOWIECKIEGO
II Aleja 24, telefon 325.

We wszystkich Księgarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki **Języków Obcych w Sztetle i Domu bezpłatalnie**, bo bez nauczytelnia z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytułem.
SAMOUCZEK
Poleka-Niemiecki kurs wstępny (Elementarny) po kop. 5, 12, 24 i 40; kurs I-tyk. 80; kurs II k. 1.60
Rusko-Niemiecki k. 5, 12, 24, 40 i 2.00 — **Polsko-Francuzki** kurs I-tyk k. 1.20; kurs II-tyk k. 1.20 — **Polsko-Angielski** kurs I-tyk k. 75, kurs II-tyk k. 1.20 — **Polsko-Ruski** Elementarny po kop. 5, 12, 24 i 40 — kurs I-tyk kop. 1.40 — kurs II-tyk k. 1.80. Nakład autorki (Reussnera) Z 7 e t a 8. Warszawa, który wysyła I-tyk zeszty **Samouczka** gratis, po otrzymaniu marki pocztowej za 7 kop.

O pojęcie firmy.

W sferach handlowych omawiane jest obecnie szeroko znaczenie „firmy” i zamierzone są starania o wypracowanie nowych projektów prawodawczych odpowiadających życiu.

Pojęcie firmy należy do liczb najbardziej nieokreślonych, mimo, że słowo to jest jednym z podstawowych zasadniczych w słowniku kupca.

W prawodawstwie rosyjskiem nie ma pojęcia firmy. Życie już dawno ustaliło określoną realną wartość tego pojęcia. W firmie krystalizuje się cała reputacja i dobre imię przedsiębiorcy i przedsiębiorstwa, przedstawiając nie tylko moralną wartość, lecz i duże znaczenie pieniężne.

Według prawa jednak niewiadomo co to jest firma, do kogo należy, kto ją dziedziczy, kto ją wyłącza. Wszystkie te pytania życia praktycznego nie znajdują odpowiedzi i życie przy spółdzielaniu niewiele wyjaśnił senatu stara się przysposobić jakie takie formy prawa i zastosować je w wypadkach analogicznych.

Tymczasem zaś czekać nie można. Państwo w znaczeniu handlowo-przemysłowym idzie tak szybko naprzód, że handel nie może pozostawać nadal bez prawodawczego określenia pojęć zasadniczych. Ten zamęt pojęć, to niezdecydowanie form prawnych, które powstają skutkiem defektów i przemilczeń prawa, kosztują w handlu bardzo drogo.

Powstaje np. dom handlowy na określony termin. Następnie strony się rozchodzą. Czy można sprzedać firmę? Kto jest jej właścicielem jeśli jeden z udziałowców umiera? To są kwestje nierozwiązane w sposób określony i tylko poglądy senatu na oddzielne wypadki praktyczne tworzą jakie takie czynniki regulacyjne.

A przecież firma jest taką samą żywą wartością, jak i wszystkie inne aktywa przedsiębiorstwa.

Te wszystkie względy skłoniły przedstawicielstwo handlowe do rozpoczęcia debatów nad środkami któreby umożliwiły przeprowadzenie pożądaną reformy.

Oto materiał do opracowania w imię nowozalozonego w Częstochowie oddziału Towarzystwa Rozwoju Przemysłu, Ziemi i Handlu.

Smiertelna walka o miliony

Warjat, czy zdrowy?

W ciągu trzydniowego pobytu w Warszawie p. Klemensowski umiesił swego syna w jednym z zakładów naukowym córka zaś miała być dzisiaj oddana na pensję.

Zarówno służba hotelu „Victoria”, gdzie p. K. często stawał, przyjeżdżając do Warszawy, a ostatnio na stałe z rodziną swą zamieszkał, jak i urzędnicy Tow. Kredytowego Ziemińskiego, gdzie p. K. często interesy załatwiał, zapewniają, iż żadnych zbłędnych umysłówych up. Klemensowskiego nie zauważyli.

Zona i córka zostały na razie w hotelu bez grosza. Dowiadujemy się, że p. K. wywieziony został przez głównego opiekuna i adwokata lubelskiego do domu zdrowia pod Warszawą, gdzie już uprzednio zamówiono dlań oddzielny pokój. Co najmniej dziwnym w całej tej tajemniczej sprawie jest fakt, że ani żonę, ani dzieci nie powiadomiono o miejscu, gdzie odwieziono p. K.

Podczas wywożenia p. Klemensowskiego z hotelu, prócz przedstawicieli policji, obecni byli: p. Wielowiejski, wyznaczony przez sąd na opiekuna głównego, a spokrewniony z p. K. przez swą żonę, z domu hr. Morstynównę, oraz adwokat p. Wielowiejski p. Zdziennicki. Przypadkowym świadkiem był też dr. Hnatkiewicz, homeopata, który leczył p. Klemensowskiego.

Ubezważnolniony p. K. cierpiał w ostatnich czasach na chorobę serca, nie mógł spać i noce spędzał w fotelu.

Wyrok izby sądowej, ubezwłasnowalniają p. K. uprawomocnił się d. 22 grudnia r. z.

P. K. prosił przybyłych, aby pozostawili go w spokoju, gdyż jest chory, co jednak nie było uwzględnione. P. K., według obliczeń żony, miał przy sobie około 20,000 rb. gotówką i około 300,000 rb. w papierach wartościowych.

Zagadkowa śmierć syna.

W lipcu r. z. Klemensowski przesyłał niezwykłą tragedję, która niewat-

pliwie silnie się musiała odbić na jego starganych nerwach. Oto w tajemniczy sposób zabyty został jego 20 letni najstarszy syn, dla którego starał się o utworzenie oddzielnej ordynacji celejowskiej.

Pomimo wdrożonego dochodzenia tajemnicza ta zbrodnia nie została wyjaśniona. Od tego też czasu miłośnicy wprost fanatycznie otoczyli pozostałe przy życiu dwoje dzieci, z których 15-letni Marjan oddany został w sobotę do szkoły w Warszawie, a 14 letnia córka miała uczęszczać do jednej ze znanych pensji.

D inne zapomnienie?..

Jak się okazało, obrońca p. Klemensowskiego, adwokat przysięgły z Lublina, otrzymawszy zawiadomienie, że Izba sądowa w Warszawie skasowała orzeczenie sądu lubelskiego i oddała p. Klemensowskiego pod kuratelę, zawiadomił p. Klemensowską, iż została naznaczona opiekunką męża, zapominając widocznie dodać, że o prócz niej sąd mianował innych jeszcze opiekunów.

To dziwne zapomnienie stało się przyczyną fatalnego warszawskiego epizodu. Dodać należy, że do obrońcy lubelskiego pani Klemensowska wysłała telegraficzne wezwanie, by natychmiast do Warszawy przyjechał. W odpowiedzi na to nadeszła z Lublina depesza, że przyjedzie, o ile dostanie na koszty 200 rb.

Wobec takiego stanu p. Klemensowska, rezygnując z pomocy przedstawiciela palestry lubelskiej, udała się pod opiekę adw. przys. p. Kazimierza Korwina-Piotrowskiego.

W tajemnicy przed żoną.

Przed panią Klemensowską, pomimo, że została sądowo wyznaczoną opiekunką męża — miejsce w którym go ukryto, trzymane jest w tajemnicy.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się wielce tajemnicza sprawa, której epizodem było owo porwanie z hotelu.

W środę do obrony interesów p. Klemensowskiego, adw. przys. Korwina-Piotrowskiego zwrócił się telefonicznie właściciel zakładu dla nerwowo chorych w Wrzesinie (pod Pruszkowem dr. Steffen), oświadczając, że p. Marjan Klemensowski znajduje się w jego lecznicy.

Pana Kl. umieszczono tam jako groźnego furjanta, a tymczasem „chory” zadanych gwałtownych czynów nie objawia.

W zawiadomieniu tem dr. Steffen oświadczył, że zajęty wyczerpującą pracą w swoim zakładzie i w szpitalu w Tworakach, gdzie jest równocześnie ordynatorem, w środę dopiero dowiedział się z pism o poszukiwaniach p. Klemensowskiego przez żonę.

Pan Józef Klemensowski jest jednynakiem i ma trzy siostry, które wyszły za mąż: jedna za hr. Morstina (zmarłego przed paru laty) druga za p. Gosikowskiego, obywatela ziemskiego i trzecia za p. Deskura, również obywatela ziemskiego.

Opiekun ubezwłasnowolnionego p. Kl., p. Jan Wielowiejski, spokrewniony jest o tyle z rodziną Kl., iż jest żonaty z siostrą męża hr. Morstynowej.

W czwartek p. Klemensowska i pełnomocnik jej otrzymali z policji urzędowe zawiadomienie, iż pan Klemensowski znajduje się w lecznicy doktora Steffena w Wrzesinie, przyczem oberpolicmajster m. Warszawy udzielił adw. przys. Korwinowi-Piotrowskiemu i p. Klemensowskiej pozwolenia na odwiedzenie osadzonego w lecznicy p. K.

Ćwierć miliona..

Według udzielonych przez dra Steffena informacji obcojcy interesów pani Klemensowskiej, podczas internowania w zakładzie p. Klemensowskiego znaleziono przy nim ćwierć miliona rubli w gotówce i papierach. Wszystkie te pieniądze, po spisaniu na żądanie dra S. protokolu, zabrał p. Wielowiejski.

O zwrot pieniędzy.

Obrońca interesów p. Klemensowskiej występuje z procesem przeciwko radzie rodzinnej o zwrot zabranych pieniędzy, stanowiących w każdym razie własność żony i dzieci ubezwłasnowolnionego.

JÓZEF KORZENIOWSKI.

Pan Stolnikowicz.

Powieść.

I.

W roku 1819 skończyłem kurs nauk w Krzemieńcu. Dla wytchnienia po tyloletniej pracy i w oczekiwaniu dalszego na świecie kierunku, pojechałem na początku lipca do pana Ludwika B., kolegi i przyjaciela, z którym blisko lat ośm na jednej przesiadaliśmy ławce, i razem otwieraliśmy myśl i oczy na ten świat który dla nas tak różne otwierał pole, tak odmienne wskazywał drogi. — Ja, zostawiony oddawna własnym siłom, miałem szukać kariery w pracy, w książce i w piórze, do którego paliła się młoda głowa, rojąc wziętość, reputację i rozgłoszone imię, co wszystko w 22-gim roku życia tak pięknie wygląda i w tak czarującym maluje się przezroczo; on, odziedziczywszy przed rokiem znaczny majątek i nie potrzebujący błąkać się w zamglonej przyszłości, miał przed sobą dyle wsie, niedaleko od Berdyczowa, wielkie, położone w najlepszych gruntach, i urządzone przez gospodarną matkę, tak, że mu potrzebna było tylko cokolwiek rozszukać i umiarkowania w używaniu tych pieczonych gołąbków, które mu rodzice zawczasu i na całe jego dalsze życie upiekli. — Pan Ludwik rzeczywiście posiadał te przymioty, które w młodym człowie-

ku rokuja, że nie zmarnuje darów i pracy rodzicielskiej, że będzie dobrym gospodarzem, zacnym obywatelem, sąsiadem uprzejmym i usługowym. Gdy do niego przyjechał, miło mi było widzieć, że w tak krótkim czasie potrafił sobie zjeżdżać szacunek powszechny, że go starsi od niego i poważniejsi obywatele, bogatsi i ubożsi, odwiedzali z przyjemnością, że dom jego gościnny i wesoly, nie dawał pola i nie otwierał szranków do żadnego nadużycia, rujnującego majątek i zdrowie, że jarmarkowi spekulanci Berdyczowscy, którzy na młodego dziedzica, mającego tak znaczną intratę, zagięli już byli parol, pospuszczali nosy i dali za wygraną, postrzegłszy, że wszystkie ich tentacje i nagabywania okazały się daremnymi.

Jak mi było dobrze w towarzystwie przyjaciela lat dziecińczych, w kompanji zacnych i świątliwych gości, w domu zamożnym, gdzie wszystko było na moje zawołanie, nie potrzebuję mówić.

Wolny od wszelkiego zajęcia i kłopotu, patrząc z zachwytem na pogodną niebo, na rozległe pola, na kłosa w nieogarnionych okiem obszarach złota dojrzewala pszenica, galopujący na dzielnym koniu o rannej godzinie, gdy słońce tylko co wychylało się nad oddalony horyzont, gdy połyskała brylantami na kłosach łąn, na kwiatkach łąk zielonych, na liściach tych dębowych łasków, które tam, jakby ręka pomysłnego ogrodnika pozasadała, oddychałem całemi pierśmi, marzyłem cudnie opisy natury, układałem rozpedzoną myślą

prześliczne dramata i epepeje.

Tak przeszły trzy tygodnie najszczęśliwsze może i najswobodniejsze w mem życiu. Przy końcu lipca wypadł panu Ludwikowi interes do Żytomicza, gdzie miał kilka dni zabawić. Korzystałem z tej zrzeczności dla poznania miasta, o którego przesłicznym położeniu tyłem się nasuchał. Pojechaliśmy więc razem. Gdy przyjaciel mój ułatwiał sprawy, dla których przybył, gdy się zabawiał konferencjami z swym adwokatem, u czeszczeniem do rządu gubernialnego, odwiedzaniem urzędników, w których usunięciu trudności zależało, ja walałem się po ulicach, odwiedzałem kościoły, przypatrywałem się, zwłaszcza przy zachodzącym słońcu, pięknemu rzeczywście wpadowi kamionki do Teterowa; a dnem, w czasie upału, błąkałem się po nad tą rzeką, słuchając jak szumi i rozleja się o sterzącą wśród niej kamienie, i odpoczywając nieraz po godzinie i po dwie w cieniu silnych drzew, które mi oba wyniosły jej brzegi tak malowniczo obronione, szczęśliwym młodości oddawałem się myślom.

Jednego razu, gdy tam chodził i marzył, około godziny trzeciej po południu, usłyszałem głębokie westchnienie, potem silne chrząknięcie, a nareszcie głośne i rozmaicie akcentowane sapanie mocno śpiącego człowieka. Przybliżywszy się ku temu miejscu, zakłóciłem głos ów docho-dził, postrzegłem niedaleko od brzo-gu chrząpiącego biedaka, który tam leżał za wysoką skałą, przejmując promienie słońca i okrywającą go cieniem i chłodem. Miał on pod sobą

kapotę, czy surdut z jasnej biał, rozścielony jak przeszcieradło; przez dziurę cienkiej, ale brudnej i podartej kieszki świecił żyłaste ramiona i zaroste piersi; spodnie nankinowe, stare i poplamione, zadzięrały się nad cholewy butów, które tylko co się trzymały; na szyi okrończony miał czerwoną jedwabną chustką, z pod której wyłaził kolnierz niezawinianej niczem koszuli; a przy nim leżał stary, zmięty i dziurawy kapelus, którego strzegła gruba, skowata i błyszcząca od starości i użycia laska. Przy tej nędzy, nawet we śnie widać było jakąś minę niepospolitą, a czoło jego wysokie, z którego spadały na tył bujne, ale zupełnie już siwe włosy, i twardz choć zarosnięta, ale wyrazistymi i pięknymi jeszcze rysami znacząca, okazywały, że to nie był ani zwyczajny pijak i wiozoga, ani prosty żebrak, który tam przyszedł w chłodzie i przy szumie rzeki głód przespąć i snem nędzę oszukać.

Tknięty tym widokiem, zainteresowany fizjognomią śpiącego starca, a może też głębokiem westchnieniem, które poprzedziło chrząknięcie, wprowadzony w szereg rojei o jego przeszłości i wypadkach, które go do tego stanu przyprowadziły, stałem długo, oparty o tę samą skałę i nie spuszczać z niego wzroku. Po jakimś czasie prawa jego ręka, która dotąd była odrzucona, podniosła się, upadła dłoń na czoło i znowu takie samo westchnienie, jakby echo czy dawnej jakiejś boleści, czy rozbudzonego we śnie sumienia dało się słyszeć.

(d. c. n.)

Jednocześnie pełnomocnik pani Klemensowskiej zwrócił się telegraficznie do lubelskiego sądu okręgowego z prośbą o odebranie p. Wielowieyskiemu pełnomocnictwa do zarządzania obroną p. Klemensowskiego.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zamiast wzięcia udziału w balu paniensko-kawalerskim zabawiam się pięć godzin na Tow. opieki nad bezdomnymi dziećmi (patrz „Ofiary”).

Jednocześnie pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że wszyscy, którzy z jakichkolwiek powodów na bal dzisiaj przybyć nie mogą, raczą złożyć za pośrednictwem „Gońca” pewną kwotę na rzecz bezdomnych chłopców i dziewczynki; niezwykle skromne fundusze tej instytucji wymagają natychmiastowej pomocy, a tej pomocy chyba społeczeństwo nie odmówi.

Dziękuję Panu, Sz. Redaktorze, za gościnę na łamach Jego pisma, pozostaje z poważaniem

Antoni Januszewski.

Pozbawienie godności kapłan- skiej Macocha i innych.

Wczoraj, jak zapowiadaliśmy odbyła się ceremonia pozbawienia godności kapłan- i trzech zakonników paulińskich, skazanych o zbrodnię, dokonane przez kilku laty na Jasnej Górze.

O godz. 1 po południu do kaplicy więziennej przybył delegat ks. biskupa kujawsko-kaliskiego wizytator kościołów ks. kanonik Władysław Krywicki i ks. dziekan piotrkowski, Antoni Zagrzejewski. W celu dokonania oficjalnej ceremonii religijnej, polegającej na pozbawieniu Damazego Macocha, Izzydora Starczewskiego i Bazylego Olesińskiego godności kapłan- i dokonania ekskomunikacji.

Oprócz księży przybyli do kaplicy wreszcie sędziowie okręgowego piotrkowskiego Wolków, prokurator Łanszin, dwóch członków sądu, dwóch wiceprokuratorów, sekretarz sądu, naczelnik więzienia i kilku urzędników kancelarii więziennej.

W kaplicy paliły się czarne świece. Po zebraniu się przedstawiciele władz sprawozdano do kaplicy z celem więziennych skazanych zakonników, ubranych w białe habity paulińskie.

Macoch i Olesiński szli z książkami do nabożeństwa w rękę, modląc się czasami.

Wydelegowani przez biskupa księży odpowiadali nabożeństwo, po którego zakończeniu odczytano reskrypt Najwyższy, rezolucję sądu, potwierdzenie wyroku przez Ojca św. i ostatecznie rozporządzenie biskupa Jzdziwiewickiego z Włocławka co do wykonania wyroku duchownego.

Macoch i Olesiński płakali głośno, natomiast Starczewski milczał pośpiesznie.

Księża odczytali rotę, którą skazani powtarzali słowo.

Macoch i Olesiński prosili o przebaczenie księży i narodu polskiego za hańbę jaką rzucili na nich swymi występami.

Obaj księża podeszli do skazanych i rozebrali ich z habitów.

Czynności tej towarzyszyła cisza grobowa, przerywana szepcącymi modlitwami Macocha i Olesińskiego.

Po zdjęciu habitów ze skazanych włożono na nich ubranie aresztanckie.

Po tej ceremonii skazani padli na kolana modlili się, uderzając się w piersi. Ceremonię zakończyły modły obecnych w kaplicy katolików.

W tych dniach nastąpi wysłanie Macocha i Starczewskiego do więzienia piotrkowskiego do jednego z więźniów „katorżnych” na Syberji. Olesiński odsiedzi karę w więzieniu piotrkowskim.

TELEGRAMY.

Jeszcze interpelacja.

Berlin 23 Wat. W parlamencie zgłoszono 2 nowe interpelacje w sprawie zajść w Sawerne, a mianowicie: jedną centrowców i jedną narodowo-liberalów.

Zakaz biskupi.

Poznań 23 Wat. Władza biskupia wydała zakaz przyjmowania przez duchownych kandydatów poselskich. Zakaz ten dotyczy zwłaszcza kandydatów na mandat opróżniony przez hr. Mielżyńskiego. Wobec tego miejscowy polski komitet wyborczy postanowił zaproponować komitetowi centralnemu na pierwsze miejsce hr. Kwileckiego z Dobrojewą, na drugie miejsce p. Turnego z Płoszowa a na trzecie Rutkowskiego z Ławicy. Niemiecki komitet wyborczy wystawi zdaje się kandydaturę księdza.

Skazany na śmierć.

Konstantynopol 23 Wat. Sąd wojenny skazał Mukiera paszę, syna byłego szekia — U — Islama na śmierć za udział w spisku politycznym.

Polacy w obcych.

Konstantynopol 23 Wat. Generalnymi inspektorami dla Armenii zamianowani zostaną prawdopodobnie dwaj polacy, bracia Ostrorogowie.

Łowca drukarzy.

Wiedeń 23 Wat. Z powodu lokatu właścicieli drukarni, niektóre dzienniki dzisiejsze wyszły w zmniejszonej objętości.

Echa z tonięcia „A. 7”.

London 23 Wat. Nurkowie, którzy zbadali położenie zatopionej łodzi podwodnej A. 7, twierdzą, że nie uda jej się prawdopodobnie wydobyć.

Krwawa zabawa.

Petersburg 23 Wat. Straszny dramat rozegrał się ubiegłej nocy w restauracji zamiejskiej „Samaritanka”. Po kolacji porucznik gwardji, Kozłakow, znajdujący się w towarzystwie kolegów oficerów, zażądał muzyki cygańskiej. Gdy ta ukazała się, Kozłakow zaproponował chórzystce, 17-letniej cygance, aby została się z nim na osobność. Dziewczyna nie zgadzała się na propozycję, a za nią ufał jej ojciec. Wtedy Kozłakow, nieoczekiwanie dobył rewolweru, zabił na miejscu cygana i ciężko zranił jego córkę. Spieszący z pomocą cyganie, powitani byli gradem kul. Czterech z nich walczyło ze śmiercią. Niezwłocznie zjawili się władze wojskowe, które aresztowały Kozłakowa.

5,000 bez pracy.

Johanesburg 23 Wat. Związek poludniowo-afrykański ogłasza, że strajk robotników uważa należy za ukejczony. Mimo to jednak, wielu pracodawców wzbrania się przyjąć z powrotem przywódców ostatniego strajku, wobec czego liczba robotników pozbawionych pracy wzrasta i dosięga już 5 tysięcy.

Wandalizm.

Rzym 23 Wat. „Tribuna” donosi z Syrakuz, że kilkunastu marynarzy niemieckiego okrętu szkolnego Hansa nie zastawczy po powrocie z miasta łodzi, udało się na plantacje miejskie gdzie dopuścili się wandalizmu i gorszących wyrobków. Poprzewracali cenne rzeźby, poniszczili rośliny itd. Zarząd miasta zawiadomił o zajściu komendanta Hansy, który oddał marynarzy pod sąd.

KRONIKA.

— Nasza powieść.

Po ukończeniu we wczorajszym odcinku „Sztuki zdobycia majątku” prof. Stefana Górki oraz po szeregu poprzedzających to pracę powieści tłumaczonych z języków obcych — w 50 lat po śmierci jednego ze znakomych pisarzy naszych Józefa Korzeniowskiego w dzisiejszym odcinku rozpoczynamy drukowane jego powieści p. t. „Pan Stołnikowicz”, malującą barwnie a dosadnie zwyczajnie i obyczajnie Rzeczypospolitej z doby rozbiorowej i czasów bezpośrednio po niej następujących. Jest to obraz e-

polki owej tak plastyczny, że przemożnie wyobraźnię czytelnika wstecz zgóra o stulecie i każe mu widzieć przed sobą typy nie literackie, lecz drgające życiem. Jesteśmy też pewni, że odcinek ten powitają czytelnicy nasi z uznaniem.

— Wielka zabawa robotnicza przy fabryce „Stradom”.

Dziś w sobotę 24 b. m. na posesji fabryki „Stradom” odbędzie się wielka zabawa robotnicza. Początek zabawy o g. 8 i pół wieczorem. Bilet wejścia po 40 k. od osoby.

— Bal paniensko-kawalerski.

Dziś w sobotę 24 w salonach hotelu Angielskiego odbędzie się zabawa taneczna, pod powyższą nazwą. Zabawa urządzona staraniem grona pań i kawalerów od kilku lat cieszy się opinią udatnych. Jest więc nadzieja, że i w roku bieżącym ten tradycyjny niemał bal powiedzie się również dobrze.

Muzyka Różewicza z Warszawy

— Bal.

Dziś w sobotę 24 w Stow. Rzem.-Przemysłowem (i Aleja 9) o g. 9 wieczorem odbędzie się bal uczniów szkoły tańców K. Kosteckiego, b. art. baletu teatr. Rzad. Warsz., na który mają wstęp również osoby przez uczniów rekomendowane.

— Wieczornica „Przyszłość”.

Dziś w sobotę 24 w lokalu Tow. abstynentów „Przyszłość” odbędzie się wieczornica taneczna p. n. „Odradzajmy się” dla członków, ich rodzin oraz zaproszonych gości.

— B. i n. „Częstochowiance”.

Dziś w sobotę, 24 b. m. w sali Tow. Teatralno-Muzycznego na „Częstochowiance” odbędzie się pierwszy w tym karnawale bal urządzony staraniem tegoż Tow. Zarząd poczynił wszelkie starania w celu urozmaicenia zabawy w postaci niespodzianek kolytonowych, udekorowania sali itp. Początek zabawy o godz. 9 wiecz. Do tańca przystąpią będzie orkiestra fabryczna. Bufet na miejscu.

— Raut na uczniów i Polskiego gimnazjum.

Dziś w sobotę 24 stycznia o godz. 8-ej wieczorem w sali Straży Ogniowej przy ul. Mikołajewskiej, odbędzie się Raut taneczny, z którego dochód przeznaczony jest na korzyść niezmężnych uczniów i Polskiego gimnazjum G. Kościńskiego.

— Ze Straży ogniowej w Kłobucku.

Z raportu nadesłanego naczelnikowi częstochowskiego przez Zarząd Kłobuckiej Straży ogniowej ochotniczej dowiadujemy się Straż ta posiada 34 rzeczywistych członków i 6 popierających. Presesem Zarządu straży jest ks. kanonik Puacz, którego obecnie zastępuje wikariusz ks. St. Niedźwiedziak. Skarbnikiem i sekretarzem jest p. Michał Niechórski, rzeczywisty członek. Komendę objął zastępca major Adam Wilk.

— Zebranie Kasy pożyczkowej w Miedźnie.

Jutro w niedzielę 25 b. m. w Miedźnie odbędzie się ogólne zebranie członków tamtejszej Kasy pożyczkowej-oszczędnościowej.

— Plany do zatwierdzenia.

Na ręce Magistratu częstochowskiego wpłynęły do zatwierdzenia plany Jana Pomorskiego, który zamierza, przy ul. Parkitka nr. 11 wzniesić parterowy dom mieszkalny z oficynami.

— Nagły obłęd.

Wczoraj o godz. 1-ej min. 25 po poł. do kancelarii powiatu częstochowskiego przywieziono z Janowa 27-letniego kowala, Józefa Nowakowskiego, który uległ nagłemu obłędowi. Chory zostanie przewieziony do domu zdrowia pod Warszawą.

— Mało katastrofi!

W jednym z zamieszkałych domów przy zbłęgu ulic Ogrodowej i Mikołajewskiej roboty przy podmurówaniu fundamentu prowadzone są bez dozoru, co może narazić lokatorów na utratę zdrowia a nawet życia, a dla właściciela jest bardzo ryzyko-

wnem, mogą go narazić na znaczne straty.

— Poszukiwanie.

W ostatnim numerze „Piotr. wiad. gub.” ogłoszono, iż piotrkowski sąd okręgowy poszukuje mieszcz. Częstochowy Józefa Turka vel Turkowskiego osk. z art. 13 1654 | 1 ust. o karach oraz mieszcz. gm. Pajęczno w pow. radomskim Michała Grucy osk. z art. 1057, 1064, 1065 i 1073 ust. o karach.

— Pożar.

W mieszkaniu Dymanta przy ul. Ogrodowej nr. 19, wskutek wadliwej budowy pieca, powstał pożar. Straty poniesione przez D. wynoszą 30 rb. gospodarza domu 60 rb. Pożar stłumił domownicy.

— Z cyrku.

Wczoraj w cyrku p. Pauliusa w walce francuskiej pod kier. p. Borowskiego zwyciężyli:

Michelson zw. Janemana w 16 sekund tylnym pasem.

Purykiewicz zw. Rusakowa w 16 m. 8 s. bras roule.

Dernau—Mikul bez rezultatu.

Brodzki zw. Rodosto w 8 m. 20 s. rulada.

—

Dziś walczą:

Stupin—Brodzki.

Mikul—Rusakow.

Michelson—Sawinow.

Dernau—Kudraszow.

— Zgon.

Józef Burza, starzec, o którego niedoli, a potem umieszczeniu przez st. siostrę Teklę u paralityków donosiliśmy przed paru dniami, wczoraj zmarł w temże schronieniu.

NADESLANE.

Nizej podpisany upraszam Sz. Redakcję aby raczyła niniejszy artykuł podać do publicznej wiadomości.

Ja Józef Dąbrowski obywatel miasta Łodzi przybyłem do Częstochowy dnia 22-go b. r. dowiedziawszy się iż w cyrku P. R. Pauliusa odbywają się walki między narodowego championatu i jako amator pozwoliłem sobie wstąpić na walkę w obec oświadczenia p. Borowskiego arbitra iż każdy amator ma prawo przystąpić do walki. Jednakże arbitrowi p. Borowski oświadczył iż mnie do championatu przyjąć nie może wobec tego iż ja walczyłem w Perersburgu jako profesjonalista, oświadczam że to nie jest, prawdą gdyż jakkolwiek walczyłem to tylko amator za co też żadnego wynagrodzenia nie pobierałem czego też i tu nie żądam P. Borowski arbitrowi pozwolił sobie mnie kazać przez policję wyprostić z cyrku w obec czego tem więcej pozostaję przy swoim zdaniu i tą drogą wzywam wszystkich uczestników championatu do walki, w przeciwnym bowiem razie uznaję wszystkich walczących za zwyciężonych.

Z poważaniem

Józef Dąbrowski (amator)

obywatel m. Łodzi.

Ofiary.

Zamiast wzięcia udziału w balu Paniensko-kawalerskim—Antoni Januszewski na Bezdomne dzieci rb. 5.

W myśl artykułu na biednego starca Józefa Burza — Czytelniczka kop. 50.

Na niezamożnych uczni gimnazjum Kościńskiego zamiast kupna biletów na raut uczniowski Teofilostwo Fiszewicz rb. 2.

Na schronisko sw. Antoniego dla paralityków L. S. rb. 1.

Zginęła karta paszportowa wydana przez fabr. jury w Gąszynie na nazwisko Stanisława Dziombor. 211—

Zgubiono 8 rubli, przechodząc aleją II-a i ul. Dojazd. Łaskawy znalazła raczy zwrócić: Aleja II N. 39, Spasowicz. 000—1.

Odzienienie od godziny 10-tej rano

Ślizgawka w Cykladramie Kuraziewicza ul. Szkoła N-r. 15.

W niedzielę i święta z muzyką od 8 g.

Na miejscu można dostać listwy.

PLAGA NERWÓW GAWĘDA NAUKOWA.

Oslabienie ustroju nerwowego, czyli neurastenja, objawia się przedewszystkiem w skłonności do szybkiego zmęczenia, braku energii i wreszcie w zaniku wszelkiej przedsiębiorczości. Dotknięty neurastenją zawsze jakby zbolaty, a po przespanej nawet całej nocy nie dozna uczucia zupełnego spoczynku. Jeśli po ztem powstają inne jeszcze dolegliwe kłucia w stawach, często bicie serca, zawroty głowy, uczucie lęku i t. p. wówczas jedynym punktem wyjścia pozostaje tylko pobyt w specjalnym sanatorjum. Współczesna jednak wiedza posiada środki wzmacniające, energicznie organizm, a tem samym i zapobiegające rozwinięciu się choroby. Jeśli wykluczyć kurację dietetyczną-fizyczną, jakowiększości przypadków nieodpowiednią — pozostają nam tylko metody najnowszej terapii, której wytycznym punktem jest uregulowanie trybu życia przedewszystkiem zaś dostatanie i prawidłowe odżywianie organizmu. Wszystkim tym właśnie warunkom odpowiada najzupełniej preparat KOLA-DULTZ. Działanie ostatniego polega głównie na pobudzeniu bez następnej senności i osłabienia, wywoływanych stale przez środki podniecające, jak alkohol, kawa i inne.

następuje widoczny wzrost energii, zwyższe krążenie krwi, silniejsza działalność serca. Wskutek zaś ożywionego krwioobrotu poszczególne narządy są lepiej odżywiane, trawienie staje się bardziej dostateczne tak, że znajdujące się w pokarmach w wielkiej ilości związki fosforowe i lęcytynowe zostają w zupełności wosane.

Oto właśnie naturalny środek, należycie odżywiający cały ustrój nerwowy z jednej strony przez konserwowanie istniejących sił organicznych, z drugiej zaś przez uzupełnianie zużytych za pomocą przyswajania produktów bezpośrednio ze spożytych pokarmów. Nerwów zaś w ścisłym znaczeniu karmić nie można, dlatego też wszystkie tak zwane „środki karmiące nerwy“ są bez wartościowe, a nawet szkodliwe.

Najslawniejsi profesorowie całego świata wprowadzili preparat ten do szpitali i podali o nim obszernie rozprawy naukowe.

Jednocześnie przyboczny lekarz Jego Świątobliwości Papieża Prof. Dr. Petacci oraz lejb-medycy Ich Królewskich Mości Królestwa Włoskich wyrażając o nim z największym uznaniem i stosują Kola-Dultz u swoich Wysoko-postawionych pacjentów.



Prof. PETACCI
Lekarz przyboczny
Jego Świątobliwości
Papieża.

„Nie znoszę próżnych zachwyty w. Podaję same tylko fakty. Wskutek nadzwyczajnego umysłowego i nie dostatecznego odżywiania, siły moje wyczerpały się tak dalece, że jakim się niedawno do piero dowiedziałem wszyscy moi znajomi przekonani byli, iż koniec mój się zbliża. Miewałem tak silne bóle głowy, że przychodzeniu unikałem wprost śmielszego stąpienia. — Przyjmołem wiele środków na wzmocnienie nerwów, niestety wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Wówczas właśnie wpadły mi w ręce referaty o pańskim preparacie Kola-Dultz. Bez zbędnego zaufania spróbowałem opis jego. Pomimo to zdecydowałem przeprowadzić większą próbę. Było to przed

Oto co pisze z nany pisarz d'Anunzio: „Nie znoszę próżnych zachwyty w. Podaję same tylko fakty. Wskutek nadzwyczajnego umysłowego i nie dostatecznego odżywiania, siły moje wyczerpały się tak dalece, że jakim się niedawno do piero dowiedziałem wszyscy moi znajomi przekonani byli, iż koniec mój się zbliża. Miewałem tak silne bóle głowy, że przychodzeniu unikałem wprost śmielszego stąpienia. — Przyjmołem wiele środków na wzmocnienie nerwów, niestety wszystkie bez najmniejszego rezultatu. Wówczas właśnie wpadły mi w ręce referaty o pańskim preparacie Kola-Dultz. Bez zbędnego zaufania spróbowałem opis jego. Pomimo to zdecydowałem przeprowadzić większą próbę. Było to przed

dwoma miesiącami, zacząłem regularnie przyjmować pastylki Kola-Dultz, niezmierniejąc jednocześnie zwykłego trybu życia. Po kilku już zaledwie dniach wystąpił niespodziewany skutek. Straszliwy ból głowy znikł bez śladu, wstąpiła we mnie jakaś otucha i bodziec do życia. Przyjaciele i znajomi podziwiali te rzadką zmianę, ja zaś stałem się poniekąd zywą reklamą pańskiego preparatu Kola-Dultz. Pozostaję niezmiernie wdzięczny.

To szczerze wyznanie powyższe powinno pobudzić każdego do poznania środka, tak skutecznie działającego, tembardziej, że próba ta nic go kosztować nie będzie. Wystarczy karta pocztowa pod adresem: „Tow. Akc. Powszechna Fabryki Przetworów Chemicznych w Budapeszcie“ Oddział w Królestwo i Cesarstwo: Warszawa, Nowy Świat 52/135

Niezwłocznie zatem wysyła się każdemu **zupełnie bezpłatnie** i bez odpłacenia kosztów przesyłki **próbę tabletek Kola-Dultz**, a także wspomnianą powyżej i pouczającą książkę.

Radzimy nie zwlekać, póki nowe wydanie jeszcze nie wyczerpane.

Oryginalne pudełko KOLA-DULTZ znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Próby bezpłatnie wysyła **wyłącznie tylko** powyższa firma.

Orleastrjony i Pianina
Automatyczne
citarowe, sprężynowe i elektryczne
Stale na składzie.

MANLOWY
STANISŁAW RYLSKI
Gęścio (Gowar) Alerska nr 20
Warszawa

Gwarancja zarobku 50 rb. mies.

Osoby, zastępujące na zaufanie, znajdujące na cały rok przez nas zagwarantowany zarobek, pracujące w sklepie w domu. Robota wykonywana z wyjątkiem zbytnie. Robotę zrobioną nabywamy. Prospekt na żądanie, po otrzymaniu 7 kop. marki.

Towarzystwo Maszyn do Tykotat:
110 MAS. W. WITKOWSKA I S-ka.
Petersburg, Nowski 40/42-312

A. DĘBICKI Geometra przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty mierzalne.

Gimnazjista
polak wyżej klasy życzący sobie uszyć chłopa całe posagów zechce żyć ofertę w warunkach w Administracji Gońca pod S. Es, Nr. 8. 198.

Zginął pies
foksterjer duży z czarną łatą na grubości i na prawem oku, ową krótko obcięty, odpowiednio za nagrodę 2 Alaja 23 m. 3. Tamże potrzebny chłopiec do sklepu.

Mebie
stoły, krzesła, biurka lustra, toalety, kredensy, szafy, bieliźniarki otomany, szafki wyrób własny i Alaja 12 Głiscki Piąno używane, tanio do sprzedania

Buraki
pastawne Erosolier i półokrawa 100 korcy Cena 1 rb. 50 kop. Ogrodnicтво Hallów Skolna 20. 208-

Leocznica zębów i jamy ustnej
M. Puchalskiego
Alaja II Nr. 57 tel. 610.
Przyjmuje: od 9-1 i od 3-7. Leczenie, plombowanie. Zęby sztuczne.
Ceny niskie.

WYSMIENITY W SMAKU
KONIAK IMPERIAL
ŻAĆ W SZEDZIE!

Kursy dla Ochroniarek i Froebianek
Stanisławy LIGEZÓWNY
w Częstochowie, ul. Teatralna № 26.
Zapisy nowo-wstępujących kandydatek codziennie od 9 r do 6 pp. Po ukończeniu świadectwa iposady

Leczenie hemoroidów.
W celu racjonalnego, szybkiego oraz bezbolesnego wyleczenia
HEMOROIDÓW
należy stosować tylko czopki
Rektosan
środek uznany przez powagi lekarskie. Żądać w aptekach i składach aptecznych
Cena pudełka 1 rb. 50 k.
Reprezentant: Towarzystwo Chemikol
Warszawa, tel. 17-94.

Mebie Zakład stolarski
Częstochowa i Alaja № 10.

Chrześcijańska pracownia szycia i kapeluszy: „CZAPNIK POLSKI“
Częstochowa II-ga Alaja N-r. 30
Poleca czapki uniformowe, cywilne, zimowe męskie i dziecięce oraz kapelusze różnych gatunków najświeższych fasonów po cenach najniższych.
K. Gwałtowski

Zginęły
kwiły lombardowe kasy
Poz. Oszczed. Nr. 8612
-8620. 195-8

Sklep
do sprzedania Krakowska Nr. 52. 196-2

Sklep
spółwycowy dystrybuujący do sprzedania. Wądomów w Adm. Gońca. 184-5-

Piwiarnia
do sprzedania, ul. św. Barbary N-r. 2. 185-

Poszukuje
zajęcie przy dzieciach lub jakie inne. Marta Walewska Raków dom Stanisława Nowaka. 186-2-

Magiel
elektryczna z wygodami poleca Janus. Mikolawska Nr. 10. 190-5

Sprzedam
dom murywany składający się z pięciu mieszkań spłaconem frontowym. Cena przystępna J. Lewandowski na Rakowie 176-

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
STANISŁAWY LIGEZÓWNY
w Częstochowie, Teatralna 26.
Rekomenduje Nauczycieli, Nauczycielki, Ochroniarek, Froebianek, Bony. Nauczycielki na godziny, francuski, niemiecki i nauczycielki muzyki. Cudzoziemki biuro na żądanie sprowadza.
Biuro otwarte od 9 r. do 6 po południu

Zakład
brzoźnowo-galwaniczny oraz odlewania metali. B-cel Lachowskich w Częstochowie, 2 Alaja 21
Esterowacie, Złotym srebro, nikodem i miedzią wyrabia aparaty kostelne, nakrycia stolowa, reparacje trybów, oraz żyrandole kołtelnie i inne kryczne. 155-

Potrzebny majster
do zbudowania wiatrak holenderski. Władomów Adama Hajdasa w Kocelinie przy stacji Hanki przez Częstochowę

Do sprzedania
garnitur mebli używanych szafa, komoda, 6 krzesel zastawny, II-ga Alaja Nr. 31 u Taplowa. 210-3

Potrzebny
jest rzędnik do samodzielnego zarządu domu z kausją rb. 600, która może być słożoną w latach zastawnych. Oferty pod literami A.G. składaj w Administracji Gońca. 200-

Zgubiono
5-cio klasowe świadectwo wydane przez gimnazjum Panowa w Piotrkowie Ignacemu Spiewankiewiczowi. Upraszaam zwrócić Noworodomska Krakowska Nr. 15b. 202-

Budkę
na Ostatnim Grocu sprzedam. Ostatni Grosz sklep Koss. 208-

Modytłki
zdolne i uroczone potrzebne d. magystry Róty II Alaja Nr. 39. 204-

Pokój
kawalerski do wynajęcia zaraz. Teatralna Nr. 23. 207-

Wdowa
samotna przyjmująca na mieszkaniu stojącego i wszelką obsługę jak najtaniej było tylko staraz. Wielka N-r. 16 Pałaczkowska. 203-6